

KAZIMIERZ PALCZEWSKI

ur. 1929; Natalin



Miejsce i czas wydarzeń	Piaski, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, targ

Miasteczko Piaski

Kościół w Piaskach był, do kościołaśmy chodzili, w Piaskach byłem do bierzmowania, przed samą wojną. Posterunek był, ta policja w granatowych mundurach. Samochodów nie mieli, tylko rowery. Jak złapał przestępcę, to go przykuł do rowera na łańcuchu i on jechał na rowerze, a ten biegł za nim. Przyjeżdżali do mego dziadzia ci policjanci, czy tu nie ma jakich komunistów czy wywrotowców. Szperali na wszystkie strony, ale tam nic się takiego nie działo. Posterunek był w Piaskach, kościół, cmentarz, kierkut, no i targowica. Sprzedawali tam konie, świnie, krowy, wozy i wszystko. Garnki z Pawłowa przywozili furmankami, w Pawłowie robili te garnczki rozmaite. Balie. Taki przemysł był miejscowy. Z Biłgoraja sita przywozili do przesiewania zboża czy mąki. W Piaskach był ogromny targ i to wszystko się zjeżdżało raz w tygodniu, w środę zawsze był targ.

Był jeszcze Kościół Narodowy. To jest też chrześcijański, Polski Narodowy. Było coś takie w Piaskach. Z tego kościoła jeszcze krzyż stoi. Ten kościół też stoi, ale z niego zrobili magazyn zbożowy. A wszystkie ornaty, wszystko to zabrali do kościoła katolickiego w Piaskach, bo on został zbombardowany i spalony. On z drzewa był postawiony, takie filary, a magazyn zbożowy zrobili Samopomoc Chłopska. Ewangelików nie [było], tylko był kościół ewangelicki, już nie istnieje, od Piask jakiś kilometr. Ale ewangelicy tam już nie urzędowali i się rozleciało to wszystko. Kiedyś jeszcze było widać mury tego ewangelickiego kościoła. A teraz to już nie ma nic.

Data i miejsce nagrania	2014-09-19
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"